

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca i Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyży 31 (Tel. 179).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza  
**250.000 Mp.**

Na dworcach  
kolejowych  
poza Lwowem  
**300.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 238.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Ustąpienie Poincaré'go.

Lwów, 3. czerwca.

Ustąpienie Poincaré'go odbiło się wszędzie silnym wrażeniem.

Nie ominał i Francji wielki przewrót w dachu lewicowym. Myła się, którzy sądzą, że to dalszy krok naprzód ku bolszewizmowi. Przeciwnie — to walka z tym wrogiem ludzkości. Walka nieco paradoksalna. Próba nawrócenia zbrodniarza. Próba wybicia klina klinem, zastruganym w sposób cywilizowany. Zastruganym nie po to, by go użyć za narzędzie niewypowiedzianych tortur. Owszem — dla uszczęśliwienia świata.

Zwykle powojenne refleksy. Produkt niezadowolenia. Tytko, że tym razem na szerszych oparty podstawach i szerzej zakreślony. Już Anglia objęta jego falą kregiem, a teraz na Francję przyszła kolej.

Na Francję! Przed wojną wysunęła się na czoło wielkich narodów. Podczas wojny uwagę całego świata przykuła bohaterstwem swych zmagani. Jak lew broniła siebie i cywilizacji. Broniła przed furją dzikiego wandalstwa. I obroniła.

A także potem oczy ludów spoczywały nieustannie. Spoczywają dotąd na Francji. Nie dano jej zebrać owoców zwycięstwa. Pokonany wróg znalazł możnych opiekunów. Bali się zbytniego ukrzepienia potęgi francuskiej. Bali się zbyt gruntownego uporządkowania kontynentu.

Zwycięstwo przyniosło Francji na razie ruinę. Nawet zwierchną rodzajną powłokę ziemi zdart i wywioził barbarzyńca z przestrzeni przeszło 200000 hektarów. A teraz bezkarnie drwił w żywe oczy ze zwycięscy. Przyparty do muru poczynił wprowadzić zobowiązania, że wynagrodzi szkodę, że się poprawi. Gdy jednak rękę odjęto mu od gardła, za łaskę darowanego życia porzyszył zemstę. Roztoczył sieć intryg. Jak pajak bezpiecznie z poza nich odmawiał odszkodowań. Stwarzał coraz nowe komplikacje. W zębracze przystroił się lachmany, a złotem rozrzucił na wszystkie strony świata. By kupować sobie popleczników, by mieć, ryć... Czyni to dotąd.

Alisi dopadła i jego nemeza. A na imię jej: Raymond Poincaré Twardy Lotaryńczyk. Jeden z tych, co mieli w sercu zachowaną Lotaryngię z przed r. 1871. Którzy zdo byli ja napowrót w r. 1918.

A to tylko jedno z wielkich dzieł jego. Takich, w których brał udział i takich, które stworzył. Bowiem od r. 1902 uczestniczył bezpośrednio we wszystkim, co działo się we Francji. Był deputowanym i senatorem. Wprawiał się do najwyższej kariery podsekretarstwa stanu. Władzał następnie skarbem. Za-

## Rosja podejmuje nowy kurs w polityce zagran.

Sowiety starają się znów zdobyć wpływy na Bałkanach.

ROSJA „WIECZNA OPIEKUNKA“ LUDÓW SŁOWIAŃSKICH. — BARRJERA, KTÓRA MA IZOLOWAĆ RUMUNJĘ I POLSKĘ OD EUROPY. — MUSSOLINI MIAŁ SIĘ RZĘKOMO PODJĄĆ MISJĘ POŚREDNICZENIA.

Telegram własny „Gazety Lwowskiej“

Pogranicze polsko-sow.,  
3. czerwca.

Z Moskwy donoszą: W polityce zagranicznej sowietów w ostatnim czasie zaczyna się energicznie przejawiać nowy kierunek: mianowicie — dążenie do wzmocnienia wielkomocarstwowego wpływu Rosji sow. na Bałkanach. Bałkany — wedle zdania kierowników ros. polityki zagranicznej — mają w teraźniejszej epoce odegrać decydującą rolę ięzyczka w wagi w kwestii utrzymania pokoju światowego, również coraz więcej wznaga się znaczenie Bałkanów jako czynnika równowagi gospodarczej w Europie. Wobec tego Rosja pragnie znów stać się „opiekunką“ ludów słowiańskich na Bałkanach, tem bardziej, że linie żywotnych interesów tych państw rzekomo kryją się zupełnie z liniami polityki i aspiracji rosyjskich.

W teraźniejszym okresie, gdy wobec ewentualnego dojścia do skutku porozumienia rosyjsko - angielskiego — sowiety muszą zrezygnować ze swego „Drang nach Osten“ — siłą faktu powstał plan skierowania wielkomocarstwowego dążeń sowiety na Bałkany. Przy pomocy

siadł na fotelu prezesa gabinetu. W pałacu elizejskim odbierał honory. Potem wrócił znowu do kierownictwa rządem. A w owym „potem“ mieszczą się lata ostatnie. Mieszczą się lata konsekwentnej, energicznej, przewidującej obrony praw zwycięskiej Francji. Przed aliantem i przed wrogiem. Przed pełnym przyjacielskich alturów dążeniem do osłabienia Francji i jawnym sposobieniem się do odwetu. Za ową pajęczą siecią intryg Poincaré nie zawahał się. Stargał pajęczą siatkę i zajął Zagłębie Ruhry. Nie ulakł się not. krzyków, zdumienia: nazdeptał łeb gada. Tak dopełnił miary zasług wobec Ojczyzny. Bowiem przeczuł był swego czasu wojnę przed innymi. Przeczuwszy, zorganizował na czas obronę. Podczas wojny wielkim głosem nawoływał do wytrwania. Po wojnie zaś zmusił teutońską dżicz do uszanowania traktatu pokojowego. Całość zaokrąglona przedziwnie.

Historja zdumiewać się będzie, że ustąpił. A musiał ustąpić, bo przyszedł prąd nowy. Czy okaże się również zbawiennym, jak Poincaré to ukochanie Francji nadewszystko?

tej akcji sowiety pragną również zapewnić sobie neutralną postawę krajów bałkańskich wobec perspektywy wojny rumuńsko - rosyjskiej, której ewentualność staje się coraz więcej prawdopodobna. (W ostatnich dniach oświadczył świeżo Zinowjew, że „Bessarabię uzyskamy z powrotem tylko siłą orężną“).

Urzeczywistnienie najmniejszych planów sowieckich w polityce zagranicznej polegać będzie na pozyskaniu dla sowietów rządów Jugosławii i Bułgarii oraz na zaciśnięciu przyjaznych stosunków z Włochami.

Rząd Mussoliniego ma odegrać w tej akcji rolę „uczciwego pośrednika“ który jako kompensatę za to uzyska pewne koncesje natury polityczno - gospodarczej.

Plan sowietów równocześnie zmierza do wytworzenia takiej sytuacji, która by całkowicie izolowała Rumunję oraz Polskę w Europie środkowej.

O dalszych szczegółach tych planów sowieckich (mających doniosłe znaczenie dla nas) doniesiemy w najbliższym czasie.

Polska ma Poincaré'emu niezmiernie wiele do zawdzięczenia. Dumna jest, że pozyskała jego przyjaźń serdeczną. Bo przyjaźń szlacheckich, to chluba, która nie każdemu przypada w udziale.

## Grzechy prawodawców.

CO JEST GŁÓWNYM ŹRÓDŁEM NIEDOMAGAŃ PARLAMENTARYZMU WSPÓLCZESNEGO? — OBSTRUKCJA I JEJ SKUTKI W ŻYCIU PARLAMENTARNYM. — JAK GLADSTONE ŁAMAŁ OBSTRUKCJĘ IRLANDZKĄ? PARLAMENT JAKO „MIKROKOSMOS“. — POTOP ŚRODKÓW PRAWODAWCZYCH I SZYFOWA PRACA ICH AUTORÓW. — ŚRODKI ZARADCZE.

Lwów, 3. czerwca.

II

Wprowadzanie w życie coraz bardziej demokratycznych form ustrój wyborczego — co jest rzeczą skądinąd najzupełniej słuszną, usprawiedliwioną i pożądaną, nie tylko nie stało się remedium na obniżenie się poziomu kulturalnego parlamentów współczesnych, ale nawet poniekąd zły stan rzeczy zaostrza. Dostają się nieraz do ciał parlamentarnych żywioły absolutnie do parlamentaryzmu niedogrze-

PREZ. RZPLTEJ JEDZIE NA POMORZE.

(Telefonem od naszego korespondenta) Warszawa, 3. czerwca. (X) Dowiadujemy się, że w połowie czerwca wyjeżdża na Pomorze Prezydent Rzpltej. W szczególności Prezydent ma zwiedzić Grudziądz i Brodnicę.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MIN. LUDKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta) Warszawa, 3. czerwca. (X) Min. reform rolnych Ludkiewicz w dniu 3. czerwca uda się na kilkudniowy objazd inspekcyjny na Pomorze.

UREGULOWANIE FINANSÓW KOMUNALNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta) Warszawa, 2. czerwca (X) Na jutrzejszym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej poseł Michalski zainteresuje rząd w sprawie niezgodnego z ustawą i zasadami ustawodawczymi rozporządzenia wykonawczego Min. skarbu do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. W sprawie tej chodzi o podatek mieiski od lokali. Ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych zezwalała miastom na wprowadzenie podatku od lokalu z tem jednakże, iż podatek ten ma być wymierzany od czynszów faktycznie płaconych i to od dnia ogłoszenia ustawy. Tymczasem rozporządzenie wykonawcze Min. skarbu zezwoliło miastom na pobieranie podatku owego na podstawie czynszu nominalnego z r. 1914 i to z tem, że podatek ów opłacać należy wstecz od 1. stycznia. Na zasadzie owego rozporządzenia wykonawczego miasto Warszawa nałożyło już tego rodzaju podatek.

Przeciwko podatkowi temu wystąpi cały szereg poszkodowanych, którzy równocześnie zaskarżą też i rozporządzenie wykonawcze Minist. skarbu.

le (vide występy naszych komunistów, czy np. ostatnie występy komunistów niemieckich). I oto jesteśmy u zarodka tej strasznej choroby parlamentaryzmu współczesnego — obstrukcji. Wiekorkie i powszechnie znane są jej formy. Skutek zawsze jeden: dyskredytowanie idei parlamentaryzmu wobec społeczeństwa z jednej, a czynników rządzących z drugiej strony. Zatem idzie niechybnie konsekwencja inna: wobec przewrótca w ten sposób „sit venia verbo“ idea parlamenta-



ryzmu „do góry nogami”, sprowokowana większość chwytła się repressji — wysuwa się na pierwszy plan w tej czy w owej formie siła fizyczna, przybrana w mundur rozmaitych straży parlamentarnych itp.

Niekroć widzimy stosowanie w życiu parlamentarnem owych straży itp. — to mimo wszystko — wzywaniem ich musimy uznać za rzecz smutną, ale słuszną i konieczną. Czynniki, które uciekają się do ochrony takich środków, postępują legalnie choć brutalnie, do brutalności tej jednak sprowokowane zostają przez zgwałcenie samej idei parlamentaryzmu, a — kto wiać nie, burzę zbiera. Przypomnieć też należy, że apelowanie do siły fizycznej nie jest bez precedensów w historii parlamentaryzmu i to nawet najstarszego i najdojrzalszego ze wszystkich parlamentaryzmów — parlamentaryzmu angielskiego. Mia nowicie w angielskiej Izbie Gmín przełamano przy użyciu właśnie siły fizycznej obstrukcją irlandzką w r. 1871 za prezydentury Gladstone'a. Straż parlamentarna przy pomocy konstabliów usunęła wówczas z sali obrad naprzód posła Dillona, następnie Parnella, potem zaś resztę obstrukcjonistów irlandzkich. Ogółem usunął wówczas „Sergeant at arms” wraz ze swymi pomocnikami, 28 posłów irlandzkich z Izby Gmín.

Przykładów takich i podobnych możnaby podać więcej. Nie zmienia to faktu, że metody zastosowane są wprawdzie — w danym wypadku słuszone i konieczne — ale że fakt ich stosowania, jest faktem bardzo smutnym. Wyciąganie jednak stąd konsekwencji, że parlamentaryzm przeżył się etc. jest wnioskiem nieścisłym, zbyt pośpiesznym o ile zaś przeprowadzone jest ze złą wolą — wprost nieuczciwym. Fakta tego rodzaju świadczą jedynie o tem, że pewne elementy nie dorobiły jeszcze do parlamentaryzmu wogóle i że cierpi on w następstwie tego na pewne przypadłości chorobowe. Nie ulega jednak wątpliwości, że są to rzeczy do naprawienia — do uleczenia. Najważniejszą zaś z tych przypadłości, z obstrukcją wszelkiego rodzaju w ścisłym związku zostająca — jest sprawa pewnego specyficznego wydzielenia się czy odgraniczenia się parlamen-

## Rokowania polsko-litewskie.

**O UMOŻLIWIENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ I LITEWSKIEJ ODBYWANIA TRADYCYJNYCH PIELGRZYMEK DO MIEJSC ŚWIĘTYCH. — JESZCZE JEDEN DOWÓD POKOJOWEGO USPOSOBIENIA POLSKI WOBEC LITWY.**

Warszawa, 3. czerwca. (Tel. G. L.) Dobrze poinformowane koła polityczne twierdzą, że rząd polski upoważnił min. Zamoyskiego do oficjalnego wyrażenia Stolicy Apostolskiej imieniem Polski gotowości natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z rządem litewskim w drodze bezpośredniej celem omówienia i ustalenia zarządzeń, które umożliwiłyby ludności polskiej i litewskiej odbywanie

tradycyjnych pielgrzymek do miejsc świętych, położonych bądź w Polsce bądź na Litwie. Sprawę tę poruszano w związku ze zbrodniczą akcją, która podjął mają Litwini na Zielone Świątki. Rząd polski daje w ten sposób jeszcze jeden dowód pokojowego usposobienia względem sąsiada litewskiego, głębokiego zrozumienia uczuć religijnych ludności i dbałości o bezpieczeństwo publiczne,

## „Polska prowokuje Litwę”.

**NAPADÓW NA POGRANICZU WCALE NIE BYŁO? — „POLSKA CHCE ZDYSKREDYTOWAĆ LITWĘ WOBEC EUROPY”.**

Kowno, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Półurzędowe „Echo” obszernie omawia wiadomości o wypadkach na granicy polsko-litewskiej. W artykule p. t. „Polska prowokacja „Echo” usiłuje dowieść, że napady na pograniczu polsko-litewskim nie zdarzyły się wcale. Litwa nie przygotowała się do żadnych wystąpień w stosunku do Polski i wogóle niema mowy o dywersjach, a wszelkie wiadomości o napadach, pochodzące ze źródeł polskich są nieprawdziwe. Natomiast władze polskie czynią przygotowania na granicy polsko-litewskiej, koncentrując tu wojska. „Echo” pisze, że akcja przeciwko Litwie zmierza do zdyskredytowa-

nia jej w oczach Europy, oraz wytworzenia opinii, że Litwa jest ciągle burzycielką pokoju i sojuszniczką Sowietów przeciwko Polsce. Dyktowane to jest — według „Echa” — chęcią odwrócenia uwagi zagranicą od stosunków panujących na Wileńszczyźnie i wojennych przygotowań polskich. Przygotowania te zmierzają rzekomo do napadów na Litwę w momencie, gdy Polacy uznają, że opinia o ich pokojowości jest dostatecznie ugruntowana, a kroki przeciwko Litwie nie wywołają protestu. Artykuł kończy się zapewnieniem, że pokojowi Europy Wsch. ze strony Litwy niebezpieczeństwo nie grozi.

taryzmu współczesnego od życia społeczeństwa. Parlamentey współczesne stają się mikrokosmami, w których decydują interesy frakcyjne, prowadzi się politykę „kanapową”, sprawy życia wewnątrzparlamentarnego ulegają niezdrowemu wyolbrzymieniu, dzięki czemu też politycy traca właściwy na nie pogląd, mając się im perspektywy. W następstwie tego przestają decydować wielkie hasła, polityka traci wielkie linje — poczynają mijać się z życiem.

Rozumiemy wprawdzie dobrze, że mimo tego czynią parlamentey jeszcze wiele dla społeczeństwa, zdarza się jednak, że interes tego

właśnie społeczeństwa przestaje być w ich działalności jedynie decydującym czynnikiem, jak być powinno. Powstaje tedy w ciałach parlamentarnych atmosfera orange-rji, niezdrowa, duszna, ciemniarska atmosfera, w której trudno bardzo o rozwój wielkich charakterów i indywidualności politycznych. Rozwija się na tem tle niezdrowem mnóstwo gorączek politycznych, parazytuje gadulstwo. Mówi się na posiedzeniach nie „do rzeczy”, — ale „od rzeczy” t. o wszystkim tylko nie o tem, co jest na porządku dziennym. Robota ustawodawcza staje się, naturalnie, w tych warunkach iniałką, czego skutki są —

rzecz prosta — fatalne. Uczony angielski Janson podaje np., że w pewnym okresie prawodawczym w Anglii uchwalono 18.110 środków prawodawczych, z czego następnie cztery piąte w całości lub w części odwołano. Liczba środków prawodawczych odwołanych w całości lub w części w ciągu lat trzech tj. 1870—1871 i 1872 — doszła w Anglii do 3.532 — jak podaje Spencer — z tego 2.759 zupełnie zniesiono.

Środki na to? Sprawa jest zbyt poważna, by w artykule dziennikarskim bodaj chcieć naszkicować środki jej rozstrzygnięcia. Wspomnieć należy jednak, że środków uzdrowienia tych anormalnych stosunków jest wiele. Wymienić tu należy przedewszystkiem usilną pracę pedagogiczną nad kulturą społeczno-polityczną społeczeństwa. Dalej poważnie zastanowićby się należało nad ewentualnością ustanowienia terminu, w którym dane przedłożenia stawałyby się musiały ustawą — rzecz prosta — o ile parlament nie wykorzysta odpowiednio zastrzeżonego mu drogiego czasu. Innym środkiem mogłoby być wyznaczanie dla pewnych kwestji określonej liczby posiedzeń. (w naszej konstytucji już to w pewnej mierze zastosowano), wreszcie zastanowićby się można nad wyzwoleniem parlamentaryzmu z pod wpływów partyjnych i klikowych oraz osobistych droga wprowadzenia umiarkowanego „referendum”.

Sprawa jest bardzo poważna i wciąż jeszcze — otwarta.

## SZAULISI RABUJA WILEŃSZCZYŻNE.

Kowno, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Prasa donosi o dwóch nowych napadach dokonanych przez szaulisów na pograniczu polsko-litewskim w powiecie święciańskim. W nocy z 29. na 30. maja ortabione zostały zaścianki Wilance, gminy Zybtociszki i dokonano napadu na gminę Daurwieliszki. Ostatni z nich został udaremniony dzięki energicznej postawie mieszkańców, którzy przyjęli napastników strzałami i zmusili ich do cofnięcia się na pogranicze litewskie.

## Gościenny występ Ludwika Solskiego.

teatr Mały: „Skąpiec” Moliera, odegrany 2 czerwca 1924

Lwów 3 czerwca

Pod pióro ciśnie się z nieustępliwą siłą parafraza fredrowskiego: „Znaćcie — to posłuchajcie” — „Wdzieliście — to zobaczcie”. Molierowski skąpiec oglądało się tyle razy w życiu, a jednak wczoraj stał się on znowu premjerą, która w ciągu w elu wieczorów wypełni doszczętnie widowie teatralną.

Ludwikowi Solskiemu przyznano słuszenie prawo do najwyższego stopnia w hierarchji czystej sztuki: do genialności. Genjalnym jest on na prawdę i tworzy postaci sceniczne, nie odtwarza wedle recepty autorskiej; w papierowe lalki, wyznane choćby najozdobniej, często jednak bezduszne, umie tchnąć życie, władc krew pulsującą wartko. Molier, co prawda, tego ekspe-

rymentu nie potrzebuje, jego typy żyją, można je jednak po sto razy, zawsze z równym zajęciem oglądać, co Ludwik Solski robi z takiego skąpca. Nie chcę być pesymistą, powstrzymuję się od słów: „ostani, co tak” i t. d., nie miałem przeto pragnąłbym, by Solski dla dobra sztuki polskiej objechał wszystkie sceny polskie i pokazał, jak się gra Moliera i naszego Fredrowskiego i innych, współczesnych autorów, pokazał wzor ten idealny publicności i — co ważniejsze — młodszemu swoim kolegom. Wierzę w przyszłość polskiego teatru, wierzę, iż i młodsze pokolenia wydadzą artystów wielkiej miary, mimo to pragnąłbym, by ten genialny twórca postaci scenicznych, reżyser znakomity, zabawił się bodaj przelotnie w nauczyciela twórczej sztuki dramatycznej.

Genjalny artysta — znakomity reżyser: dwie te cechy, skute nierozdzielne ogniwem, dają nam dopiero poznać istotną wartość Ludwika Solskiego. Idźcie na „Skąpiec”, a przekonacie się nacznie,

aż chęć cudów dokazać potrafi rozumna, świadoma celu reżyserja; jakie rezultaty wydadzą rozumne, na głębokiej wiedzy i d. świadczaniu oparte wskazówki.

Pod ręką Solskiego nasza drużyna artystyczna, przeważnie młoda, puszczana luzem, na sukty bezkrytycznego naśladownictwa i własnej intuicji, wylała się w Moliera i grała dobrze, nierzadko bardzo dobrze.

Ze Rasiński dał nam doskonały typ molierowski — nic dziwnego. Śawit też widzów każdym ruchem, aźdem słowem niesamowicie, wywołując salwy zdrowego, żywiołowego śmiechu. Ze Bolesław Brzeski i Adam Tartakowicz byli tak o molierowsku skrójeni — to już wyjątkowa zasługa gościa — reżysera. Bardzo dobra była Eugenia Kwiatkiewiczowa w roli swatki Eufrozyny; stylowe sylwetki daly pani Janina Romanówna i Janina Zakrzyńska, nie szafująca tym razem głosem tak donośnym; stylowym był Stefan Orzechowski w roli strójnika Kleanta. Nawet epi-

zodyczne figurki nie razity przeciągnięciem lub niedociągnięciem a na tem tle wystąpił dopiero wir, tuoz Ludwik Solski.

Twórczy w ka dym geście, w wewnętrznej charakterystyce, w każdym calu, jeżeli podobne określenie może być w danym razie użyte — zagrał na wyobraźni widzów, zdobywając ich podziw nieklamany. Ręce złożyły się do gromkiego, huraganowego okłasku, wieniec i kwiaty legły u nóg znakomitego artysty, zasłona rozsiewała się po każdym akcie niezliczone razy, bo taki był nakaz zachwyconej publiczności.

I po co omawiać charakterystyczne cechy poszczególnych scen, po co wyluskiwać z całości momenty, jakich się dawno nie oglądało we Lwowie. Słowa pozostań zawsze tylko słowami: „Idźcie i zobaczcie!” — to najdosadliwsza ocena, najżywcizwsza rada.

Michał Rolle.



**Z RADY MINISTRÓW.**

Warszawa, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Rada Ministrów uchwaliła utworzenie konsulatów generalnych w Mińsku i Charkowie, a to w związku z uznaniem przez Polskę nowej konstytucji SSSR. Dotychczasowe poselstwo w Charkowie zostało zlikwidowane z dniem 1. marca.

**KWOTA IMMIGRACYJNA DO AMERYKI DLA POLSKI.**

Warszawa 3 czerwca. (Tel. G. L.) Kwota roczna imigracji do Ameryki według nowego bilu J. J. J. J. J. została dla Polski z 21.202 na 6.156 osób. Mała kwota tłumaczy się tem, że za punkt wyjścia wzięty był wyjątkowo rok 1890, a imigracja polska widziana jest niechętnie ponieważ Polacy nie wynaradawiają się i wśród emigrantów polskich znajduje się wiele niepożądanych w Ameryce żywiołów mniejszościowych.

**Chronika telegraficzna.**

— 12 dm. przybywa do Warszawy olimpijska reprezentacja Stanów Zjednoczonych celem odbycia meczu z reprezentacją Polski. Polska drużyna olimpijska wraca w tych dniach do Polski i po skompletowaniu walczyć będzie z Amerykanami.

— Przed poselstwem polskim w Moskwie odbyła się manifestacja komunistów polskich, którzy w liczbie 400 stali około 3 kwadransów przed gmachem konsulatu. Policja sowiecka nie dopuściła ich bezpośrednio przed gmach.

— „Epoca” donosi z Bari, że powstańcy albańscy rozporządzają siłą 12.000 żołnierzy, podczas gdy armia rządowa liczy 4000 żołnierzy. Według dalszego doniesienia tegoż dziennika pod Skutari doszło do starcia pomiędzy powstańcami a wojskiem rządowym, przy czym zabitych zostało 50 żołnierzy, w tym 32 z wojsk rządowych. Rząd albański wezwał posła Stanów Zjednoczonych do opuszczenia Albanii, ponieważ narządził mu interwencję u Ligi Narodów w celu utworzenia w Albanii koalicyjnego rządu międzynarodowego.

— Prezydent Coolidge podpisał ustawę skarbową obniżającą podatki.

— Wczorajsze transakcje poranne na giełdzie londyńskiej zaznaczyły dalszą niżkę franka francuskiego.

— Druga międzynarodowa konferencja emigracyjna ma się zebrać w r. 1927 w jednym z krajów imigracyjnych w Paryżu lub Rio de Janeiro. Przygotowania konferencji powierzono dotychczasowemu prezydium, w skład którego wchodzi obecnie jako wiceprezes przewodniczący delegacji polskiej p. Franciszek Sokal.

— Komitet organizacyjny Towarzystwa dla kolei niem. po zbadaniu projektu ustawy i statutu kolei niem. zakończył pierwszą część swej pracy.

— Wskutek wielkich burz i deszczów uległo zniszczeniu wiele okolic Anglii. Szkody są bardzo znaczne, 5 osób poniosło śmierć.

**Uchylenie dodatkowych czasokresów dostawy w ruchu towarowym na kolejach.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa 3 czerwca.

Na zarządzenie Ministra Kolei Żelaznych w porozumieniu z Ministrami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu uchylono z dniem 1 czerwca br. dodatkowe czasokresy dostawy dla przesyłek pospiesznych i zwyczajnych na kolejach, wprowadzone w swoim czasie ze względu na wyjątkowe warunki ruchu w okresie powojennym a wynoszące dwie doby, do liczone do normalnych czasokresów dostawy.

**O organizacji najwyższych władz wojskowych.**

WPROWADZENIE USTAWY NA SEJM NASTAPI W JESIENI. — JEST TO USTAWA, DO KTÓREJ PRZYWIĄZUJEMY WIELKĄ WAGĘ. — POZA USTAWĄ STOI KWESTJA OSOBY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. czerwca. (X) Dzisiejszy „Kurier Poranny” zamieszcza wywiad z jakąś niewymienioną, ale wybitną osobistością sejmową w sprawie przeprowadzenia przez Sejm ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Uwagi wypowiedziane brzmią: „Ze względów technicznych, politycznych i że tak powiem psychologicznych — oświadczam ów rozmówca — uważam, że nie można tej ustawy wprowadzać na Sejm wcześniej, niż na jesieni. Nie widzę w Sejmie odpowiedniej atmosfery. Jest to ustawa,

do której przywiązujemy wielką wagę i która winna być uchwalona z wielkim obiektywizmem, tembardziej, że powiedzmy sobie otwarcie — poza ustawą stoi kwestja osoby. Gdybyśmy rzucili tę ustawę nieopatrznie na walce stronnictw to każde słowo, każde zdanie wywoływałoby nowe kłótnie. Polityczne naprężenie klubów sejmowych na tle wojska powoli się uspokaja tak, że na jesieni sądzę, będzie już można ustawę o organizacji najwyższych władz wojskowych wnieść pod obrady.

**10 rocznica wkroczenia Legionów do Kongresów ki.**

Warszawa, 3 czerwca (Tel. G. P.) Dnia 1. czerwca odbyło się posiedzenie Zarządu głównego Związku legionistów przy udziale delegatów poszczególnych województw. Ogólny państwowy Zjazd legionistów zbierze się w tym roku dnia 10. sierpnia w niedzielę w Lublinie, gdzie odbędzie się uroczystość, mająca upamiętnić podjęcie walki o niepodległość Polski. Zamierzone jest odsłonięcie pomnika na pobojowisku pod Jastkowem, gdzie stoczono jedną z najkrwawszych

walk legionistów i gdzie legionisci postanowili ufundować szkołę powszechną. Po posiedzeniu zarząd główny wraz z delegatami udał się do marszałka Państwowego, który przyrzekł wziąć osobiste udział w uroczystościach lubelskich, oraz wygłosić odczyt podczas akademii. Bliższych informacji zasięgnąć można w Głównym Zarządzie legionistów w Warszawie, albo w oddziale Związku legionistów w Lublinie.

**Millerand ustąpi!**

PRZYGOTOWANIA DO KONGRESU DLA DOKONANIA WYBORU NOWEGO PREZYDENTA. — MILLERAND CZEKA NA WYRAŻNĄ DEKLARACJĘ OBU IZB — HERRIOT OTRZYMUJE GRATULACJE.

Paryż, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Dzisiejsze poranne dzienniki wyrażają rozmaite przypuszczenia co do ewentualnego obrotu, jaki przyniesie sprawa kryzysu dotyczącego stanowiska prezydenta republiki. Dzienniki wskazują między innymi na to, że należy zwrócić w równej mierze uwagę na postawę, jaką w tej sprawie zajmie senat, którego lewica demokratyczna zbierze się na posiedzeniu w dniu jutrzejszym, jak i na stanowisko, jakie zajmie plenarne zebranie grup lewicowych obu izb.

Wedle informacji „Ere Nouvelle” podobno wydane zostały już dyspozycje w celu odpowiedniego przygotowania sali kongresowej w Wersalu, w któ-

rej ewentualnie odbędzie się posiedzenie kongresu dla dokonania wyboru nowego prezydenta republiki.

Millerand powziął już podobno decyzję co do swego ustąpienia, pragnie tylko zacząć na wyrażną deklarację w tej sprawie obu izb ustawodawczych. Oredzie prezydenta republiki do parlamentu kończy „Ere Nouvelle” będzie wystosowane prawdopodobnie we czwartek.

Herriot otrzymuje bardzo liczne telegramy z powinszowaniami. Depesze takie nadeszły między innymi od Cziczarina, Rakowskiego i Mac Donalda, który równocześnie proponuje Herriotowi, że odwiedzi go w Paryżu, dla odbycia wspólnej konferencji.

**Po zamachu na ks. Seipla.**

PRZESŁUCHANIE SPRAWCY ZAMACHU. — JAVOREK ZAPRZECZA JAKOBY MIAŁ WSPÓLNIKÓW. — KANCLERZOWI NIE GROZI NA RAZIE ŻADNE NIEBEZPIECZEŃSTWO. — TAJNA ORGANIZACJA MIĘDZYNARODOWA.

Wiedeń, 2. czerwca. (Tel. G. L.) W czasie dzisiejszego przesłuchania policyjnego oświadczył sprawca zamachu Javorek, że postanowił pozbawić życia kanclerza dr. Seipla ponieważ niejednokrotnie słyszał, jakoby kanclerz był sprawcą nędzy szerokich mas robotniczych. Javorek przyznał się do tego, że ubiegłej soboty zainkasował kwotę 7 tys. kor., jako zasiłek z Kasy chorych dla swej żony i kwotę tą sobie przywłaszczył. Po wydaniu tych pieniędzy powziął zamiar popełnienia samobójstwa i napisał list do żony w którym zapowiedział, że odbierze sobie życie, ale równocześnie pozbawi życia kanclerza Seipla. Javorek zeznał dalej, że pierwotnie nie miał zamiaru wykonania zamachu na kanclerza w niedzielę, ale dowiedziawszy się rzekomo przypadkowo na dworcu ko-

lejowym Wiener-Neustadt, że dr. Seipel jedzie właśnie do Wiednia wsiadł do tego samego pociągu i postanowił przy nadarzającej się sposobności wykonać zamach na kanclerza. Javorek zaprzecza jakoby był wyznaczony do wykonania tego czynu. Twierdzi że jest wprawdzie członkiem organizacji socjalistycznej ale że już od dłuższego czasu nie brał zupełnie udziału w życiu politycznym. Władze bezpieczeństwa sprawdzają obecnie podane przez Javorka fakty, przy czem starają się wyjaśnić pewne nieścisłości zachodzące w zeznaniach Javorka. Cała prasa wiedeńska potępia jednomyślnie jaknajostrzej zamach na życie kanclerza i wyraża zadowolenie że zamach nie pozbawił kanclerza życia. M. in. pisze „Reichspost”, że zamach był rezultatem kampanii prowadzonej przez kanclerza Seipla i która niewątpliwie

wywołać musiała oburzenie w szereżach uświadomionych robotników.

Na rannym kanclerzu dokonano zabiegów chirurgicznych, kuli jednakowoż z płuc nie wyjęto. Dalsze zabiegi wstrzymano ze względu na osłabienie chorego, który poza-tem cierpi na cukrzycę, co utrudnia zabiegi chirurgiczne. Lekarze nie widzą jednak powodów do obaw o życie kanclerza.

Międzynarodowe koła są zdania, że program genueński w sprawie sanacji finansów austriackich będzie przeprowadzony do końca. Żadne zmiany w rządzie nie są przewidywane.

Lekarze uważają, że na razie nie grożą kanclerzowi Seiplowi bezpośrednie żadne komplikacje. W zastępstwie kanclerza Seipla urządowanie objął wicekanclerz Frank.

Budapeszt, 3. czerwca. Wczorajsze dzienniki podają, że zamach na kanclerza Seipla pozostaje w związku z tajną organizacją międzynarodową. W wyniku śledztwa, prowadzonego przeciw Sztaronowi, który zamierzał dokonać zamachu na regenta Horty'ego policja stwierdza, że ośrodkiem tajnej organizacji jest Leoben. Organizacja ta zamierzała również dokonać zamachów na króla angielskiego, prezydenta republiki francuskiej oraz austriackiego kanclerza Seipla. Policja węgierska poinformowała natychmiast o tem policję zainteresowanych państw.

Warszawa, 2. czerwca. (X) Wiadomość o zamachu na kanclerza Seipla wywołała w Warszawie w kołach polityczno-dyplomatycznych żywe współczucie i głębokie ubolewanie. Mm. spraw zagran. zaraz rano przesłało telegraficzne polecenie posłowi naszemu w Wiedniu p. Lasockiemu, by złożył rządowi austriackiemu wyrazy najgłębszego współczucia i życzenia rychłego powrotu do zdrowia kanclerza.

Równocześnie telegrafował do urzędu kanclerza prezes rady min. Grabski, wyrażając głębokie współczucie.

W Warszawie z polecenia Prezydenta adiutant por. Horodach złożył wizytę kondolencyjną posłowi austriackiemu Postowi. W imieniu min. spraw zagr. Zamojskiego i prezesa rady min. Grabskiego złożył wizytę wicedyrektor protokołu Jarnowski wraz z naczelnikiem wydziału środkowo-europ. Rozwadowskim.

Marszałek Rataj przesłał również wyrazy współczucia.

Przez cały dzień do poselstwa przybywali przedstawiciele świata dyplomatycznego warszawskiego i składali wyrazy współczucia.

**Ulgi w podatku gruntowym.**

Lwów 3 czerwca.

Ministerstw Skarbu zezwoliło na odraczanie najdalej do dnia 1. listopada 1924 terminu płatności podwyższonego podatku gruntowego.

Ulgi te będą udzielane na indywidualne prośby, jedynie w wypadkach zasługujących na uwzględnienie.

Zarazem oznajmiło Ministerstwo Skarbu, że termin do wnoszenia prośb o zniżki w podatku gruntowym z powodu szkód wojennych upływa, odnośnie do roku 1924 dnia 31 lipca 1924 r.



# Zbiór ustaw i rozporządzeń.

Podręcznik dla Akcyjnych Spółek, bankowych, przemysłowych i handlowych, współdzielni, tudzież przedsiębiorstw i biur wszelkiego rodzaju. — Zestawiony przez Wacława Kwiatkowskiego.

Do nabycia w księgarniach. — Cena egzemplarza 7 zł. 70 gr. (z przesyłką poleconą 8 zł. 20 gr.)

Skład główny: Spółka Akcyjna Wydawnicza, Lwów, Zimorowicza 5.

## P. K. O.

Lwów, 3. czerwca.

(op) Sprawozdanie z działalności P. K. O. za rok 1923. Dyrekcja P. K. O. wydała drukiem bardzo przejrzyste i dokładne sprawozdanie z działalności na rok 1923, które daje możność zaznajomienia się ze stanem obecnym, ustrojem i zadaniami na przyszłość tej ważnej instytucji.

Sprawozdanie nie ogranicza się bowiem do obrazu z 1923 w życiu instytucji, ale przedstawia całościowo kształt tych wszystkich zmagani i trudności, przez jakie przechodziła PKO, od r. 1920 aż po koniec roku 1923. Tekst pisany uzupełniają liczne tabele cyfrowe i graficzne.

Z przeglądu tego wynika, że ogólny obrót czekowy wzrósł nadzwyczaj pomyślnie w r. 1922 i w pierwszej połowie r. 1923, a dopiero ostry kryzys walutowy, który doszedł punktu kulminacyjnego w ostatnim kwartale r. ub. wpłynął hamująco na ten rozwój.

W cyfrach przedstawia się to następująco: Ogólny obrót czekowy w r. 1920 wynosił przeciętnie w okresach miesięcznych: 9—12% obiegu banknotów w r. 1921: 9—24%, w r. 1922: 21—47%, a w r. 1923: 50—69% sumy obiegu banknotów.

Sprawozdanie podaje dalej: organizację P. K. O., sposób lokaty kapitałów, wykaz urzędów czynnych dla P. K. O. itd. Omawiając obroty oszczędnościowe stwierdza, że ten dział w okresie dewaluacji musiał zupełnie podapaść, a dopiero wypuszczenie 6% bonów złotych w maju r. 1923 stworzyło podatny grunt dla ponownego wprowadzenia działu wkładowego, który jednak dopiero teraz po stabilizacji waluty będzie mógł rozwijać się pomyślnie.

Pobieżne już rozpatrzenie sprawozdania wykazuje, że praca P. K. O. wpływała korzystnie na ograniczenie ilości banknotów w obiegu przez obrót bezgotówkowy. W dalszej konsekwencji można przyjąć jako pewnik, iż po uregulowaniu sprawy walutowej wydatni się tem znacznie praca P. K. O. dla Państwa i społeczeństwa.

## Przesilenie rządowe w Niemczech.

MARX ALBO WIRTH. — NACJONALIŚCI PRZECIW STRESEMANOWI. — ŻĄDANIE ROZWIĄZANIA SEJMU NIEMIECKIEGO.

Berlin, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Dziennik „Berliner Tageblatt”, że jeżeli wskutek stanowiska partii ludowej kombinacje gabinetowe Marxa nie powiodą się, to prezydent Rzeszy powierzy misję utworzenia gabinetu Wirthowi.

Nacjonaliści wystosowali do partii ludowej list, w którym zawiadamiają, że skłonni są do podjęcia nowych rokowań, stawiają jednak warunki, aby dr. Stresemann nie wstępował do drugiego gabinetu Marxa.

o ile taki gabinet dojdzie do skutku. Dla rozwiązania sejmiku potrzebna jest uchwała zwykłej większości, która nacjonalisci spodziewają się uzyskać przy pomocy posłów komunistycznych. Zauważyc się dają dwa odłamy wewnątrz partii ludowej: lewe skrzydło chce za wszelką cenę podtrzymać Stresemanna, prawe zaś wypowiedziało się za jego ustąpienie. Obie strony mają prawie równą ilość głosów.

## Zajścia krakowskie przed sądem.

PIERWSZY DZIEŃ ROZPRAWY. — MAŁE ZAJNTERESOWANIE PROCESEM W KRAKOWIE. — WNIOSEK DR. LIEBERMANA.

(Telef. od naszego korespondenta).

Kraków, 2. czerwca. Długo z napięciem oczekiwana sensacyjna rozprawa polityczna o tragicznych zajściach z dnia 6. listopada ub. r. rozpoczęła się dzisiaj przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie.

W specjalnie przyrządzonej sali rozpraw zasiadło na ławie oskarżonych 58 osób objętych aktem oskarżenia, z których 38 odpowiada z wolnej stopy, zaś 20 pozostaje w więzieniu prewencyjnym. Wszyscy oskarżeni są o uczestnictwo w zbrodni buntu i podburzania do rozruchów, a z tych 10 jako podżegacze. Kara zagrożona kodeksem karnym jest dla podżegaczy od 10 do 20 lat, a dla uczestników od 5 do 10 lat.

Wśród oskarżonych znajduje się także były poseł sejmowy Klemensiewicz. Ławę obrońców reprezentuje 15 adwokatów, z których adwokaci Paschalski, Smiarowski i Zubowicz, oraz prof. uniwersytetu Makowski są z Warszawy. Ława obrońców składa się z obrońców takich, którzy stanowią t. zw. komitet obrończy P. P. S., zaś poza tym komitetem bronią: adwokat Schönwetter oskarżonego Redlicha, adw. dr. Birnbauera oskarżonego Stabika, adw. Aschenbrenner oskarżoną Puchowiczównę, adw. dr. Krzysiak oskarżonego Batkę.

Przewodniczącym trybunału jest s. s. o. Markiewicz, zastępować go będzie s. s. o. dr. Wayda. Jako wotant s. s. o. Warchałowski i s. s. o. Kraus. Oskarża prokurator Sozański i Hubel. Ponadto przysłuchuje się rozprawie delegat min. spraw wojskowych kapitan Chliwa, oraz jako zastępca generalnej prokuratury dr. Krzyżanowski, referent generalnej prokuratury skarbu, Poszkodowanych zastępują dr. Zakrzewski, Zagórowski i adwokat Szurlej z Warszawy.

Prasa miejscowa i zamiejscowa reprezentowana jest bardzo licznie. Oprócz sprawozdawców wszystkich pism miejscowych przybyli sprawozdawcy pism warszawskich, a także z Berlina dr. Kruk, jako spra-

publiczności się objawiało, a to z tej przyczyny, iż dzisiejszy pierwszy dzień rozpraw przeznaczony był na załatwienie formalności, jak losowanie ławy przysięgłych, odbieranie generalii od oskarżonych, oraz odczytanie aktu oskarżenia obejmującego 90 stron dużego formatu maszynowego pisma. Na razie na sali panuje spokój i harmonia, jednak jak słychać, przewidywane są już w początkach postępowania dowodowego ostre scysje.

Z momentów ciekawszych dzisiejszego dnia jedynie podnieść należy wyłączenie przez obronę sędziego Jaworskiego ze składu trybunału z tego powodu, iż nie był on zamieszczony w spisie członków trybunału sądu przysięgłych. W tego miejsce wszedł radca Kraus.

Trybunał od siebie przy losowaniu wyłączył jednego ze sędziów przysięgłych, a to z tego powodu, iż okazało się, że sędzia ten przesłuchiwany był już przedtem jako świadek przez policję.

Mimo, iż wydano bardzo wiele biletów na rozprawę, publiczności jawiło się bardzo mało. Jedynie na galerii pojawiło się mnóstwo kobiet.

## Lista oskarżonych.

Kraków, 2. czerwca. (S.) Na ławie oskarżonych zasiadli: Dr. Bolesław Drobner przywódca i twórca partii niezależnych socjalistów z zawodu dr. chemii i filozofii kierownik tow. akc. pod firmą „Drobner”. Dalej Wincenty Pietrzyk, Wincenty Chrzanowski ślusarz, Stanisława Firecka, Stanisław Zajac, czeładnik piek., Stefan Daszyński syn znaręgo polityka Ignacego Daszyńskiego słuchacz akad. górni., Julian Redlich piekarz, Leon Fuchs asyst. poczt., Jan Widiński rysownik, Jan Reiman urz. Bku Impet., Dr. Witold Langrod kard. adw., Tadeusz Kalas, Józef Korzeniak rolnik, Borys Rajtarow elektryk, Antoni Stabik woźny sąd., Mieczysław Skrucza (zw. „Ślepy Mietek”) wyrobnik, Roman Szrusik prakt. mont., Piotr Marzec wyrobnik, Stefan Święch prakt. bedn., Szymon Stachowicz szewc, Kazimierz Kopyniak pomoc. mur., Stanisław Jakowski stróż, Maciej Kreban robotnik, Marjan Kuleja prac. handl., Franciszek Socha stróż, Piotr Zajdowski szczerkacz, Józef Rudka ślusarz, Antoni Baran pomoc. szofera, Alfred Borys ślusarz kel., Andrzei i Józef Nawrot wyrob., Franciszek Pierad robotnik, Franciszek Mazur kiewicz stolarz maszynowy, Jan Przybysz wyrobnik, Jakób Bomba stróż, Eugeniusz Gebel kelner, Stanisław Kmieć cieśla, Kazimierz Korwicki mechanik, Józef Kozik pom. kraw., Józef Kwiała wyrobnik, Józef Rywko rob. gaz., Józef Czudek, Marjan Tusyna prakt. elektr. techn., Tadeusz Knutek pom. ślus., Ludwik Kubala węglarz, Franciszek Syrowiec ceglarz, Wanda Puchowiczówna rob. kolej, Stefan Pisarz murarz, Aleksander Litowczenko rolnik, Tadeusz Sulczewski ślusarz, Zdzisław Knapliński słuch. filoz., Henryk Ziper radca miejski., dyrektor „Proletariatu”, Jan Stańczyk poseł sejmowy, Zygmunt Klemensiewicz, dyr. okr. związk. Kasy chorych, b. poseł sejm., Michał Hoffman urz. Kasy chorych, Józef Jarosiewicz radca miej., urz. kasy chorych, Marjan Batko, drukarz, Kazimierz Kohut cieśla.

Po odebraniu generalii zarządzono 10 minutową przerwę, poczem dr. Lieberman imieniem obrony postawił wniosek, aby odnośnie do oskarż. posła Stańczyka nie odczytywano aktu oskarż. z tych paragrafów, który prokuratura nie wymieniła we wniosku o wydanie po-

sta Stańczyka przez Sejm. Prokuratura zażądała wydanie posła za zbrodnię z §. 65 b i 73 u. k., niedopuszczalnym więc jest oskarżenie z innych paragrafów. Poseł Lieberman żąda uszanowanie woli Sejmu, który zmieścił nietykalność posła Stańczyka tylko odnośnie do tych dwu paragrafów.

Następnie dr. Heskij imieniem obrony postawił wniosek o wyłączenie jednego prokuratora z rozprawy, ponieważ dwu prokuratorów na jednej rozprawie według paragr. 48 ust. 2 nie może występować.

Adw. dr. Bogdani wniosł na wyłączenie z rozprawy oskarżyciela prywat. zastępcy poszkodowanych adw. dr. Zakrzewskiego, ponieważ ten adwokat interweniował początkowo w obronie osk. Strusika. Na podstawie par. 10 ordynacji adwokackiej dr. Zakrzewski nie może tedy zasiadać jako oskarżyciel prywatny. Wnieski te, a w szczególności ostatni, wywołał pierwsze lekkie starcie.

O godz. 1.30 rozprawę odroczone do dziś rana.

Jak wiadomo w zajściach tych poniosło śmierć w walce bratobójczej 6 oficerów i 11 szeregowych (kapitan Buchenek) a z pośród ludności cywilnej 13 osób. Ponadto krwawo to żniwo śmierci pociągnęło za sobą poważniejsze lub cięższe zranienia 101 oficerów, oraz 33 funkcjonariuszy Policji nie licząc kilkudziesięciu osób cywilnych.

## Okruchy.

Prawdziwy patriotyzm — to miłość i czyny; fałszywy patriotyzm, to uczucie, które popycha do mroźnego dobrodru i szczęścia jednego narodu z krzywdą dla drugiego. Prawdziwemu patriotyzmowi obca jest potworna i haniebna dewiza Anglików: „prawnie, czy nieprawnie, to jest mój kraj”. Prawdziwy patriota nigdy nie poświęci ogólnie ludzkich idei na ołtarzu samolubstwa narodowego. Nigdy nie mówi: „wolność dla mego kraju, niewola dla innych. Przeciwnie, on woła do wszystkich ludów światła i wolność dla każdego i dla wszystkich na ziemi!

RAJAHMANDRI  
Pisma.

## NADESLANE.

PIEGI

radykalnie usuwa  
od 20 lat znany

KREM LANOL

Parfumerie d'Orion-Kalotechnika  
WARSZAWA.

Znane letnisko TOPOLNICA poleca pokoje z kompletnym pierwszorzędnym utrzymaniem. Las, rzeka w bezpośredniej bliskości. Stacja kolejowa, poczta, lekarz w miejscu. Zgłoszenia Strzyżki-Topolnica, Pensjonat „Irena”. Przy zapytaniach dołączyć znaczki pocztowe na odpowiedź. 3204-6



## Proces sabotażystów w Lwowie.

Lwów, 3. czerwca.

(h) Wczoraj przed trybunałem orzekającym we Lwowie rozpoczęła się rozprawa, będąca echem sabotażów, dokonywanych masowo w poprzednich dwu latach we Wschodniej Małopolsce.

Na ławie oskarżonych zasiadają jako przywódcy i podległe: Stefan Wawk, właściciel z Małenowa lat 56, oraz Piotr Temecki słucho praw, oraz jako współwinni do należenia do tej organizacji terrorystycznej i organizowania bojówek: Mikołaj Koeluba, maturzysta gimnazjalny, Jan Pańków, kandydat nauczycielski, Michał Teślak, student filozofii, Michał Lytwyn, abiturjent gimnazjalny, Mykita Polowy, krawiec, Stefan Uliczny, stelmach, Andrzej Podolański, robotnik Piotr Pańczyszyn, zarobnik, Rafał Imber, student praw i Kazimierz Majewski, słuchacz filozofii. Ten ostatni zajmował się wyłącznie kolportowaniem biblij komunistycznej.

## EKONOMISTA

### Transakcje na giełdzie lwowskiej.

#### SPRAWOZDANIE GIELDOWE.

Lwów, 3. czerwca.

Ruch nieco słabszy. Na przed-giełdzie znowu zmniejszony popyt. Dla większości akcji brak zainteresowania. Kursa na ogół słabsze — zaoferowanie dość duże.

Gazy 15.40 (wczoraj 16.—) wscho-  
dnie 3.65 (3.90). — Jaworzno drob-  
nie 24.50. — Duża podaż w akcjach  
Banku Ziemi: obroty w Gazolinie  
i Gazociągach. — Pozatem sporady-  
czne transakcje.

Na targu akcji bankowych kupo-  
wano Bank Przemysłowy i Hipotecz-  
ny. — Z akcji przemysłowych zwyż-  
kowały akcje Górki na 19.25 (wczoraj  
18.25). — Inne papiery słabsze.  
Obroty niewielkie. Arbitrażowe ob-  
niżyły się również. Akcje handlowe  
w zanedbania. — Waluty bez zmia-  
ny. Tendencja chwiejna. — Usposo-  
bienie słabe.

#### OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.80, 0.81, 0.82, 0.78,  
Przemysłowy 0.44 i pół, 0.45, 0.44,  
0.46, Browary 8.30, 8.20, 8.25, Cho-  
dorów 5.70, 5.65, 5.75, 5.67, Chybie  
7, Cegielski 0.70, 0.69, Górka 18.25,  
19, 19.25, Nafta 0.54, Rakszawa  
2.65, 2.70, 2.72, 2.75, Siersza Górni-  
cza 3.60, Tespy 5.70, 5.65, 5.63, Zie-  
leniewski 11.25, 11.15, 11.05, 11,  
Cmielów 0.85, Niemojowski 0.69,  
0.70, Ojkos 3.25, Parowozy 0.40,  
Pezet 0.17, 0.18.

#### OBROTY W AKCJACH NIKOŁOW.

Lwów 3. czerwca.

Azot 0.30, Bk Ziemi (100) 0.69,  
Strugger 0.68, Gazy 15.50, 15.40, Gazy  
zachodnie 3.70, 3.75, 3.65, Gazolina 1.25,  
1.26, Gazociąg 0.23, 0.22½, 0.22, 0.21,  
Jaworzno (100) 20.50, (25) 21, 20.75,  
21, (dr.) 24, 24.50, Len 0.80, 0.85, 0.83,  
Lesienice 2.15, Schön 70, Weźlówki  
3.035.

### Giełda zbożowa.

Lwów, 3. czerwca.

Oprócz skromnych obrotów w owsie  
całkowity brak transakcji w obrocie giel-  
dowym i pozagiełdowym. Podaż nadal  
bardzo obfita przy zupełnym braku za-  
interesowania. Tendencja wybitnie zniż-  
kowa. Usposobienie bardzo słabe.

### Giełdy pozalwowskie

#### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3. czerwca. (Tel. „G.  
P.”) Notowania z dnia 3. bm.: Go-  
łówna: dolary 5.18½—5.21—5.16;  
funty szterl. 22.35—22.46—22.24.  
Czeki: Belgia 22.87½—22.85—22.96—  
22.74; Holandia 193.92—193.90—

## Do P. T. Prenumeratorów.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o wpła-  
cenie prenumeraty za miesiąc czerwiec wraz z ewentualnym zaległo-  
ściami najdalej do dnia

7 czerwca

a to tem pewniej, że w tymże dniu wstrzymamy bezwarunkowo wysyłkę  
pisma wszystkim Prenumeratorom z zapłatą zalegającym. Prenumeratę  
wpłacić należy czekiem P. K. O. lub przekazem pieniężnym.

P. T. Prenumeratorów miejscowych prosimy dla uniknięcia przerwy  
w dostawie pisma o wpłacie prenumeraty za czerwiec wraz z ewen-  
tualnymi zaległościami najdalej do dnia

5 czerwca

w Administracji przy ul. Podwale 1. 3.

Ceny prenumeraty podane są na ostatniej stronie pisma.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej”.

## Spadek akcji na giełdzie warszawskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 4. czerwca.

(S.) Giełda akc. w dalszym ciągu  
bardzo słaba. Kursy słabsze dziś od  
wczorajszych. Starachowice spadły  
z 3.25 na 2.97. Węgiel z 5.60 — 5.05,  
oraz w podobnym stosunku inne

akcje. — Na giełdzie dewizowej ten-  
dencja mocniejsza dla Paryża i Lon-  
dynu. Bruksela silnieza bez obro-  
tów. Inne waluty utrzymane. —  
Tendencja spokojna.

## Emisja listów zastawnych na spłatę podatku mająt.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

(S.) Warszawa, 4. czerwca. War-  
Towarzystwo Kredytowe Ziemskie  
uzyskało od Ministra Skarbu ze-  
zwolenie na emisję nowej serii lis-  
tów zastawnych dolarowych spe-  
cjalnie na uiszczenie podatku ma-  
jątkowego. Na tej podstawie zawar-  
ło ono umowę z konsorcjum ban-  
ków austriackich na sprzedaż lis-  
tów do wysokości 15 milionów do-  
larów po kursie 91 za 100.

Transakcja ta łączy się z eks-  
portem większej ilości wagonów  
ziarna i innych towarów z Polski.

Listy zastawne umarzać się będą w  
ciągu 16½ lat i oprocentowane będą  
na 8% łącznie z kosztami amorti-  
zacji i zobowiązaniem przyjętem  
przez Towarzystwo opłaty cel wy-  
wozowych za towary eksportowa-  
ne przez nie, oraz innymi podat-  
kami procent od tych pożyczek  
wynosić będzie 28% rocznie.

Pożyczki przyznawane będą do  
wysokości podatku majątkowego  
zadeklarowanego przez każdego z  
właścicieli ziemskich.

194.86—192.94; Londyn 24.40—  
22.37½—22.49—22.26; Nowy Jork  
5.18½—5.18¼—5.18½—5.21—5.16;  
Paryż 26.25—26.35—26.18; Szwajca-  
ria 91.26—91.71—98.81; Praga  
15.27½—15.25—15.32—15.18; Wiedeń  
7.32—7.35—7.28; Włochy 22.50—  
22.61—22.39; hony złote 0.72—0.70;  
8 proc. pożyczka 7.50—7.30; miljo-  
nowka 0.60—0.56; pożyczka dola-  
rowa 2.70.

#### PRZEGIEŁDA KRAKOWSKA.

Bank Przem. 0.46, Tolan 0.42; Zie-  
leniewski 12.—; Cegielski 0.80; Siersza g.  
6.20; TPG, 3.40; Nafta Pol. 0.65; Chod.  
5.75—6 (towar); Dolary 5.21.

#### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dnia 2  
bm.: Holandia 212½, Nowy Jork 56½.  
Londyn 24.45, Paryż 29, Mediolan 24.70,  
Praga 16.67½, Budapeszt 0.0065, Buka-  
reszt 2.42, Belgrad 6.95, Sofja 4.05,  
Wiedeń 0.0079 pięć ósmych.

#### OBROTY PIENIĄŻNE.

Lwów, 3. czerwca.

Dziś tendencja lekko zwykła,  
kursy w ramach wczorajszych, spo-  
dziewają się zwykły. Na targu zja-  
wiły się niemieckie stare tys., w  
których już od szeregu tygodni  
transakcji nie było. Obroty oży-  
wione.

Dolary amer. 9.365—9.370 tys.;  
dolary kanad. 8.850—8.900 tys.; kor.  
czeskie 268—272 tys.; lejc 45.500—  
46.000; franki franc. 525—530 tys.;  
franki szwajc. 1.620—1.630 tys.; fun-  
ty szterl. 40—41 milj.

Złoto: 20 kor. 38½—39 milj.;  
20 frank. 37—37½ milj.; 20 mark.

45½—46 milj.; 10 rubli 48—48½ m.  
Srebro: kor. austr. 655—665 tys.;  
5 kor. austr. 3.250—3.300 tys.; flor.  
austr. 1.600—1.650 tys.; ruble 2.800  
do 2.900 tys.; kopiejki za rubel  
1.200—1.300 tys.

## Kronika.

Wtorek 3 czerwca. Rz. kat.: Eraz-  
ma. — Gr. kat. Konstantyna. — Słow.:  
Branimira.

(X) Na onegdajszym obiedzie w Bel-  
wedze, Prezydent Rzpltej przedsta-  
wił wrażeń swoje z podróży na Kre-  
sy. Na ile przemówienia Prezydenta  
wyzwała się dyskusja, w której wzięli  
udział wszyscy członkowie. Dyskusja do-  
tyczyła spraw kresowych.

(X) Min. Spraw Wewn. Huebner  
przyjął na specjalnem posłuchaniu wo-  
jewodę stanisławowskiego Jurystow-  
skiego, który ma przedstawić ciężkie  
położenie Huculów, wśród których sz-  
czy się głód. Sprawa klęski głodowej  
na Huculszczyźnie zajęte się Min.  
Spraw Wewn. oraz Min. Pracy i O-  
pieki.

(X) Posiedzenie komitetu rzeczoznaw-  
ców w sprawie polityki kresowej odby-  
ło się w dniu wczorajszym. Posiedzenie  
było poufne.

(X) Sejmowa komisja do zbadania  
więziennictwa powróciła wczoraj do  
Warszawy po zwiedzeniu więzień w  
Kocwlu, Równem i w Lucku.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyj-  
nego we Lwowie zamianował kandydata  
notajalnego Zyznanta Bittnera apli-  
kantem dla okręgu lwowskiego sądu a-  
pelacyjnego.

Posel Witos zabierze głos w dysku-  
sji nad expose prem. Grabskiego (otwie-  
rajacem dyskusję budżetową). Witos pod-  
dać ma ostrej krytyce dotychczasowa  
polityka Rządu wobec rolników z pan-  
ktu wdzierła „Piasta”.

Odznaczenie szefa policki politycznej  
M. S. Wewn. Jak dowiadujemy się  
przesłał rząd Finlandji w dniu 27. maja  
br. za pośrednictwem ambasadora  
posła w Warszawie Naczelnikowi Wy-  
działu Informacyjnego M. S. Wewn.  
Marjatorowi Swolkiewiczowi Wielki Order  
Komandorski Białej Róży. Order ten  
jest jednym z najwyższych fińskich  
odznaczeń państwowych, który nadano  
p. Swolkiewiczowi za współpracę przy or-  
ganizowaniu w 1922 r. służby bezpie-  
czeństwa w Finlandji. P. Swolkień po-  
słada nadto szereg innych odznaczeń za-  
granicznych. Ostatnio otrzymał również  
Wielki Krzyż Komandorski Gwardji  
Rumuńskiej.

Zastępca szefa sztabu gen. Rybak  
odchodzi na stanowisko dowódcy DOK.  
Biześci. Na jego miejsce wejdzie do  
sztabu generalnego gen. Kessler.

Prof. Uniw. Roman Dyboski wy-  
głasza obecnie w uniwersytecie Lin-  
cyńskim cykl wykładów o Polsce  
współczesnej, obejmujący historię osta-  
tniego stulecia, oraz stan obecny.

Kolo Przyjaciół Ligi Nar. Wczoraj  
wieczorem odbyło się w Warszawie  
inauguracyjne zebranie akademickiego  
Kola Przyjaciół Ligi Narodów w Pol-  
sce. Kolo reprezentuje cztery war-  
szawskie wyższe uczelnie i ma na celu  
przewodzenie idei Ligi Narodów i zgodne-  
go współżycia narodów. Zebranie za-  
gotił prof. Fiedorowicz, witając delega-  
ta polskiego do Ligi Narodów p. mi-  
nistrą Skrzyńskiego. Pan Minister  
Skrzyński w krótkim przemówieniu  
wyraził radość z powodu powstania tak  
pożądaney organizacji młodzieży i za-  
chęcał do krzewienia idei zbratania na-  
rodów w imię wielkiej przeszłości Pol-  
ski.

Na lotnisku w Rakowicach pod Kra-  
kowie grupa lotników urządziła bez  
wiedzy właściciela aeroplanu należą-  
cego do „Aeroklubu Polskiego” prze-  
jażdżkę jednym z aparatów, obciąża-  
jąc go ponad miarę. Aeroplan spadł z  
wysokości 50 m. Pasażerowie doznali  
silnych potłuczeń, jeden zaś z nich zla-  
mał rękę.

Ulgi kolejowe dla uczestników kon-  
gresu geografów. Z Warszawy dono-  
sza Ministerstwo Kolei Żelaznych ud-  
zieliło uczestnikom kongresu geogra-  
fów w Pradze w czasie od 4 do 6 czer-  
wca br. wyjeżdżającym z Polski, ulgi  
przejazdowej w ten sposób, że z miej-  
sca wyjazdu do granicy czesko-słow-  
ackiej będą wprawdzie opłacali pełną  
należność, jednak w podróży powrotnej  
na podstawie zaświadczenia uczestnic-  
twa w kongresie będą mogli odbywać  
ja, de w dowolnej klasie za opłatą po-  
łowy należności przypadającej za klasę  
bezpośrednią niższą. Na kolejach  
czesko-słowackich korzystają uczestnicy  
kongresu również z ulgi przejazdowej.

Abonament na czerwiec. Kasa Tea-  
tru Wielkiego (l. piętno) sprzedawać  
będzie jeszcze tylko kilka dni abona-  
ment na czerwiec. Miesiące ten będzie  
specjalnie korzystny dla abonentów,  
gdyż właściciele huculów będą mieli  
prawo realizowania ich na występie  
Selskiego, ponadto w tym miesiącu pój-  
da: nowa opera, nowa operetka i ko-  
medja.

Lwów — Słowackiemu. Przypomina-  
my, że w dniu 4 czerwca (środa) odbę-  
dzie się pierwsza publiczna zbrośka na  
rzecz budowy pomnika Juliusza Słowac-  
kiego we Lwowie.

Z Towarzystwa Prawniczego. W  
piątek dnia 6 czerwca br. o godz. 6.30  
wieczorem odbędzie się w lokalu To-  
warzystwa przy ul. Mickiewicza 5a  
! P. ciąg dalszy odczytu prof. dra M.  
Ahorhanda „O waloryzacji wierzytelno-  
ści prywatno-prawnych”. Wstęp wolny  
dla członków Towarzystwa, Związku  
Sędziów i Związku Adwokatów.

Kongres pocztowy. W dniach od 8  
do 11 czerwca br. odbędzie się we Lwo-  
wie VI-ty Kongres Związku Pracowni-  
ków Pocht. Telegr. i Telef. Rzpltej pol-  
skiej.

„Listy o teatrze”. Pod tym tytułem  
ukazała się niezawide interesująca pra-  
ca Henry Cernika, znanego zaszczytnie  
literata i dyrektora teatru poświęconej  
omówieniu podstawowych zagadnień te-  
atru polskiego. W wydanej wluście pier-  
wszej serii „Listów o Teatrze” autor o-  
mawia zadania narodowo-społeczne te-  
atru, rzucając na tem temat cały szereg







# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

nr. 116.

Wtorek, 3. czerwca 1924.

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:		Zadają:		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.		
<b>I Papiery państwowe.</b>								
4% Państwowa pożycz. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% P. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	—	
<b>II. Listy zastawne.</b>								
(bez kuponu bież.)								
4% Banku hip. gal.	100	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Bk kred. z. gal.	100	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Banku Malop.	100	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Bk. hip. zemel.	100	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Pol. Bk. kraj.	100	—	—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.	100	—	—	—	—	—	—	
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie	100	—	—	—	—	—	—	
III. Oblig.								
(bez kuponu bież.)								
4 1/2% K. P. Bk. kraj.	100	—	—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.	100	—	—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk. kr.	100	—	—	—	—	—	—	
IV. Akcje.								
a) Bankowe:								
Akcja Zwiast. Handlowy w Poznaniu	280	140	—	—	—	—	—	
Akcja Hipoteczna	280	15000	—	—	—	—	—	
Bank komercyjny Malopolski	280	84	—	—	—	—	—	
Nowoczesny kredytowy Przemysłowy	280	140	—	—	—	—	—	
Polnocy S. A.	280	130	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	—	—	—	
Zemeln.	280	84	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1000	—	—	—	—	
b) Handlowe:								
Imper Ska handlowa Polski Glob	140	90	—	—	—	—	—	
Polbal	500	200	—	—	—	—	—	
Polport	1000	530	—	—	—	—	—	
Tobak	1000	210	—	—	—	—	—	
Wawel	140	210	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	500	300	—	—	—	—	—	
<b>c) Przemysłowe:</b>								
Astrochemia i. szkl. i. bielizna laskowca	500	650	—	—	—	—	—	
Biuro Boyer i. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	—	—	—	—	
Chodorow i. cukru	1000	3000	—	—	—	—	—	
Chybie i. fab. cukru	1000	2000	—	—	—	—	—	
Czerwinski	1000	800	—	—	—	—	—	
Cumelów fab. porcel.	1000	1000	—	—	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw	140	140	—	—	—	—	—	
Fabryka fabr. obuwia	140	830	—	—	—	—	—	
Galicja Kalin. nacz.	140	500	—	—	—	—	—	
Uorka fab. cementu	1000	300	—	—	—	—	—	
"Kabele" i. p. Waresz	140	140	—	—	—	—	—	
Karpait zakłady lit.	280	200	—	—	—	—	—	
Krakus i. wod. krak.	5000	15000	—	—	—	—	—	
"Marszał." z. p. ogrod.	1000	300	—	—	—	—	—	
Niemowski i. nap.	1000	4000	—	—	—	—	—	
"Nitrat" zakł. chem.	1000	200	—	—	—	—	—	
Okute zakł. prz.-drz.	500	200	—	—	—	—	—	
Orłowa. Karaulski	500	750	—	—	—	—	—	
Parowoz S. A. b. m.	500	200	—	—	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud	300	175	—	—	—	—	—	
Poczeki zakł. amun.	1000	500	—	—	—	—	—	
"Podnie" Ska narz.	500	350	20000	—	—	—	—	
Pol. Nefia prz. wiert.	500	400	—	—	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	10000	2500	—	—	—	—	—	
Potega Tow. buty z.	140	280	—	—	—	—	—	
Rakozawa fab. szkl.	500	300	—	—	—	—	—	
"Rozn Zielonki" Z. m.	200	40	—	—	—	—	—	
Sierża zakł. elektr.	140	300	—	—	—	—	—	
Sierża gor. zakłady Spółk. Aco. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	
"Strem" Z. chem.	1000	—	—	—	—	—	—	
"Tebaré" Tow. akc.	700	700	—	—	—	—	—	
Tepege gor. zakłady	1000	350	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	140	350	—	—	—	—	—	
Trebnia i. m. S. A.	500	1000	—	—	—	—	—	
Urus fab. motorów	500	500	—	—	—	—	—	
Wid i Ska	1000	1970	—	—	—	—	—	
Zielonkowiak i. masz.	1000	—	—	—	—	—	—	



zarówno ciekawych, jak i głębokich uwag. Jest to wogóle pierwsza w naszej uboższej literaturze teatrologicznej jasno i na gruncie naszych potrzeb kulturalno-narodowych uformowana koncepcja sceny prawdziwie narodowej. Wywody swoje, wzięte w doskonałą formę literacką, przeplata autor cennymi refleksjami z przeszłości. Szczególna wartość posiadają ustępy zajmujące się sprawą teatrów kresowych, wobec których autor stawia postulat bezwzględnej polskości. Z kart tej niewielkiej objętości, ale bogatej treścią rozprawy wieje duch bezgranicznego umiłowania ideału narodowego w sztuce i obywatelskiego poświęcenia zadań sceny narodowej, której autor przypisuje doniosły wpływ na kształtowanie duszy zbiorowej społeczeństwa. Następna seria „Listów o teatrze” poświęcona będzie omówieniu postulatów artystycznych teatru polskiego.

**Godziny urzędowe w lwowskiej Dyrekcji kolejowej.** W myśl ogłoszonej w swoim czasie uchwały Rady Ministrów zarządzono 7-godzinny czas trwania zajęć służbowych w urzędach, ustalając godziny urzędowe w ciągu całego roku w dni powszednie od godz. 8.30 do godz. 15.30. Przytem ograniczono w okresie letnim tj. od 1 maja do 30 września czas urzędowania w soboty do godz. 14. Otóż dowiadujemy się, że Prezydium lwowskiej Dyrekcji kolejowej idąc za słusznym życzeniem ogółu swych pracowników, przy przedłużeniu w myśl powyższej uchwały dotychczasowego wymiaru czasu urzędowania o pół godziny, ustanowiło na razie aż do decyzji władz centralnych godziny urzędowe od 8 do 15, a w soboty od 8 do 13.30. Spodziewać się należy, że władze centralne uznają słusność tego zarządzenia i je zatwierdzą.

**Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie komunikuje:** Z dniem 1 czerwca 1924 otwiera się przystanek Janiewiczze, położony między stacjami Iwanicz — Bimków na szlaku Sokal — Włodzimerz Wołyński w km. 181.4 dla ruchu osobowego i bagażowego. Bilety będzie się wydawać w przystanku, bagaż będzie się przyjmował za opłatą w stacji przeznaczenia.

**Ostrożnie z Kentaurem.** Fizyk krakowski stwierdził wypadki zatrucia u dzieci wskutek używania mączki odżywczej dla dzieci firmy „Kentaur”. We Lwowie została mączka ta poddana badaniu a nim zostanie badanie ukończono, lepiej wstrzymać się z używaniem tego niemieckiego produktu.

**Lwów na ekranie.** Dnia 8 czerwca br. na „Rewji Zabawowej” urządzonej staraniem Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, odbędzie się zdjęcie do filmu wszystkich uczestników zabawy celem wyświetlenia tegoż w kinach w całej Polsce. Dla pięknego ugrupowania obrazu Zarząd Związku uprasza o wcześniejsze zgłaszanie grup towarzyskich, które zechciałyby uwiecznić się na filmie w swoim otoczeniu. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Związku artystów Teatr Wielki między 5—7 codziennie.

## Z powodu zmiany lokalu. Sprzedaż niżej cen fabrycznych!

Znana firma „FELLER i Skar Lwów, ul. Legionów 1. 39 1, piętro tworząca konfekcję męskiej i skład bukwa wysprzedaje wszystkie swoje zapasy znajdujące się na składzie w wielkim wyborze i wedle najnowszych modeli.

## Oddzielamy Kredytu wedle umowy! Nr. telefonu 1965.

(B) Zamaćł sędzióbóczy posterunkowegn. W koszarach policji państwowej przy ul. Kaźmierzowskiej 1. 30, targnął się wczoraj na życie 21-letni posterunkowy Michał Rzeszut strzałem z rewolweru. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala. W liście podał desperat, że przyczyną rozpaczliwego kroku jest niezgoda ojca na małżeństwo jego we Lwowie i związana z tem odmowa pieniędzy.

(R) Zawalenie się kanału przy ul. Jabłonowskich. Wczoraj podczas gdy kilku robotników zajętych było przy ul. Jabłonowskich czyszczeniem kanału, bełbia osunęła się i przysypała trzech robotników. Pogotowie ratunkowe i straż pożarna zajęły się wydoływaniem ofiar. Jeden z robotników odniósł cięższe obrażenia. Ponadto ofiarą nieostrożności padła 60-letnia staruszka, która z ciekawości ziliżyła się zbyt do kanału i wypadając doznała potłuczeń.

# Walne Zgromadzenie Ziemskiego Banku kredyt. we Lwowie.

## ABSOLUTORJUM DLA DYREKCJI. — ZMIANA SZEREGU PARAGRAFÓW STATUTU. — WYBÓR NOWYCH CZŁONKÓW. — WYCIĄG ZE SPRAWOZDANIA RADY ZAWIADOWCZEJ.

Dnia 31. maja 1924 odbyło się XII-te zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawadowczej, dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego, który zagaił obrady, poczem zabrał głos dyrektor dr. Ernest Adam, odczytując i objaśniając poszczególne pozycje bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok 1923, poczem p. Stanisław Kiełczewski przedstawił podane poniżej w głównych zarysach sprawozdanie Rady Zawadowczej wraz z opinią Komisji Rewizyjnej i projekt rozdziału czystego zysku wynoszącego kwotę Mp. 95.076.552.702.78.

Nad powyższem sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. red. Fryling, dr. Strzemiński, prezydent miasta p. Neumann i senator dr. Adam, poczem uchwalono jednogłośnie absolutorjum dla dyrekcji, jakoteż projekt rozdziału czystego zysku.

Na wniosek dyrektora dra Zdzisława Próchnickiego, uchwalono zmianę szeregu paragrafów statutu, celem przystosowania go do obecnych warunków. — Następnie wybrano do Rady Zawadowczej nowych członków, a mianowicie: p. nownie dra Pawlikowskiego i dra Stesłowicza, zatwierdzono kooptacje pp. Zygmunta Sochackiego i Władysława Kościelskiego w Warszawie, a świeżo wybrano pp. Aleksandra Zaleskiego, Antoniego Dörmanna i Aleksandra Fedorowicza, oraz wybrano do Komisji Rewizyjnej na rok 1924 pp. dr. Poratyńskiego, Zdzisława i Beilla.

### Wyciąg ze sprawozdania Rady Zawadowczej:

**Kapitał Akcyjny,** który z końcem roku 1922 wynosił 525.000.000 Mp. powiększono w roku 1923 do kwoty Mp. 1.050.000.000 zaś już w roku 1924 do kwoty 2.800.000.000.

**Fundusze rezerwowe:** wynosiły 31. grudnia 1923 2.625.507.937.26 zaś po doliczeniu dotacji uchwalonej przez Walne Zgromadzenie w kwocie Mp. 4.752.845.731.02, oraz po doliczeniu kwoty przypadającej wskutek podwyższenia kapitału akcyjnego w roku 1924, wynoszą obecnie Mp. 1.703.734.917.422.28.

**Oddziały Banku:** dawniej założone w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kolomyżi, Krośnie, Krakowie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i ekspozytura w Zakopanem, jakoteż otwarte w roku 1923, Oddział w Cieszymie i ekspozytura w Gdyni, rozwijała się pomyślnie

**Portfel weksłowy Banku:** wykazuje z końcem roku po potrąceniu reeskontu w Banku Polskim kwotę Mp. 19.672.006.060, wzrósł przeto o Mkp. 18.264.648.597.

**Dział hipoteczny:** wykazuje stan pożyczek hipotecznych 72.362.313.22 Mp., stan wkładek na książeczki oszczędności wynosił w roku 1923 Mp. 2.474.998.096. Odsetki przybyły Mkp. 26.476.151.328.34, prówicie z interesów bankowych Mkp. 71.916.016.778.55, zaś prówicie z interesów konsorcjalnych Mkp. 64.229.820.461.44.

Wskutek wzrostu drożyzny, oraz rozwoju agend Banku, zwiększyły

się znacznie **koszta handlowe** i wyniosły w roku sprawozdawczym Mkp. 58.515.795.221, oraz pozycja plac Mkp. 47.717.162.043. Cyfry te obejmują zarówno wydatki Centrali, jakoteż wszystkich Oddziałów Banku

**Podatki i należności skarbowe:** wyniosły Mkp. 14.962.812.586.

**Fundusz emerytalny** pracowników Banku wynosił z dniem 31. grudnia 1923 kwotę Mkp. 818.620.000, w której to kwocie mieści się wartość efektów wynoszących 790.20.000.— Mkp., oraz wartość realności z 2-morgową parcelą budowlaną we Lwowie przy ulicy Łyczakowskiej 1. 37 wynoszącą Mkp. 28.000.000.— Powyższe kwoty odpowiadają cenom nabycia, rzeczywista jednak wartość majątku funduszu emerytalnego wynosi przeszło 300 miliardów.

**Rachunek nieruchomości:** Wynosi Mkp. 6.199.059.390.37 i obejmuje następujące realności wykazane w bilansie po cenach nabycia, a mianowicie:

- 1) Realność we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 2 Mkp. 4.812.355.—
- 2) Realność we Lwowie ul. 3-go Maja 5 Mkp. 2.840.982.39.
- 3) Realność w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 22 Mkp. 4.955.364.99.
- 4) Realność w Gdańsku ul. Holzmart 4 Mkp. 15.337.223.43.
- 5) Realność w Krakowie, ul. Florjańska 32 Mkp. 391.312.490.—
- 6) Realność w Warszawie, ul. Elektralna 1 Mkp. 215.590.000.—
- 7) Realność w Warszawie, ulica Marszałkowska 96 5.516.830.164.56 Mkp.
- 8) Grunta w Krakowie wpl. 1313 Mkp. 32.280.000.—
- 9) Magazyny w Krosnie (Suchobisi) Mkp. 15.040.800.
- 10) Magazyny w Tarnowie Mkp. 10.000.

Razem Mkp. 6.199.059.390.37. Realności wymienione pod 5-10 zostały nabyte w r. 1923.

Prócz wyżej wykazanych nieruchomości posiada Bank jako lokacje funduszy bieżących, tereny budowlane pod Warszawą, obejmujące obszar 144 morgów, użyte na razie jeszcze pod uprawę rolną.

**Dział parcelacyjny:** przeprowadził parcelacje 460 morgów, a posiada jeszcze do rozparcelowania 7.500 morgów.

**Dział chmielowy:** wykazał silny rozwój w handlu chmielem i innymi surowcami przemysłu piwowarskiego.

**Dział drogowy:** posiadający 7 km. kolejki wraz z odpowiednim taborem, oraz szereg szutrowisk, pracował wydatnie, dostarczając materiałów na odbudowę dróg.

**Działalność założycielska** Banku obejmuje 63 przedsiębiorstw, a to: 10 przedsiębiorstw przemysłu metalowego, elektro-technicznego i mechanicznego, 7 przemysłu drzewnego, 4 górniczego, 2 hutowanego, 8 ceramicznego, 3 chemicznego, 2 graficznego i papierniczego, 4 upożywczego, 4 włókien. i konfekc., 2 garbarskiego i białoskórniczego, 9 przedsiębiorstw handlowych, 3 przedsiębiorstwa finansowe i 5 przedsiębiorstw należących do różnych przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa te zostały

założone bądź wyłącznie przez Ziemski Bank Kredytowy, bądź przy współdziałaniu innych banków. Rok ubiegły był jeszcze pod panowaniem marki polskiej, która z miesiąca na miesiąc, w końcu z tygodnia na tydzień w gwałtownych drgawkach nieustannej podlegała dewaluacji. Rok ubiegły był równocześnie okresem zapoczątkowania celowej sanacji Skarbu Państwa i zrealizowania programu reformy walutowej. Okresem takim przy ciągłym wzroście kosztów utrzymania i przy zwiększaniu się ciężarów podatkowych, towarzyszyło zawsze i wszędzie powszechne przesilenie gospodarcze i finansowe, które z jednej strony nie pozwala myśleć o rozwijaniu żywszej działalności organizacyjno-twórczej, zwłaszcza w dziedzinie produkcji przemysłowej, z drugiej zaś wkłada na każdą jednostkę gospodarczą obowiązek skierowania wysiłków swych na to, aby przetrwać kryzys bez wstrząśnień, aby utrzymać niearuszoną realną wartość, jaką reprezentuje i uchronić się od strat.

Sprawozdanie szczegółowe przedłożone Walnemu Zgromadzeniu stwierdza, że Zarząd Banku zdołał kreć przez Bank stworzone i finansowane, mimo wyjątkowo anormalnych warunków pracy utrzymać na dotychczasowym poziomie, a nawet podstawy ich dalszego rozwoju pogłębić i utrwalić.

Z czystego zysku: wykazanego w kwocie Mkp. 95.076.552.702.78, przydzielono w myśl statutu do funduszy rezerwowych 4.752.845.731.02 Mkp. na 15% dla Rady Zawadowczej Mkp. 13.539.794.010, na 15% tantiemy dla Dyrekcji, urzędników i służb Mkp. 13.539.794.010, Następnie uchwalono wypłacić 28.125.000.000.— Mkp. tytułem 5% dywidendy i 3.352%, superdywidendy za cały rok od 525.000.000.— tj. po 15.000 Mkp. od jednej akcji, oraz 14.062.500.000.— Mkp. tytułem 2 1/2% dywidendy i 2,676% superdywidendy od 1. lipca 1923 r. od 525.000.000 Mkp. tj. po Mkp. 7.500 od jednej akcji. Dywidenda powyższa płatna będzie od dnia 4 czerwca 1924 w kasach Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie i jego Oddziałów. Na rok 1924 uchwalono przenieść 21.056.798.951.76 Mkp.

## Z teatrów lwowskich.

### Repertuar Teatru Małego:

Wtorek, 3 czerwca o godz. 7.30 „Carmen”, występ p. Gruszczyńskiego.  
Środa, 4. „Wielki Fryderyk”, gość występ Solkiego.

### Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek, 3 czerwca, o godz. 7.30 „Ska piec” (występ Solkiego).  
Środa, 4. „Rozkosze domowego ogniska”.

### Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek, 3 czerwca, o godz. 7.30 „Królowa Montmartru”.  
Środa, 4. „Zięć kawaler”.

**Występy Ludwika Solkiego.** Ogromne rzesze kulturalnych sier naszego miasta wybierają się na występy Ludwika Solkiego, który od roku 1913 nie był we Lwowie. Solski w środę przypomni się publiczności naprawdę niezrównaną kreacją w „Wielkim Fryderyku”, kreacją, w której siła dotąd jest bez konkurencji. Znamomity nasz gość sam reżyseruje sztukę. Przedstawienie zabawią się nie tylko rodzimcy, Solski grać będzie naprzemiennie w Teatrze Małym „Skapca”, w Wielkim „Fryderyka”. Na wszystkie występy Solkiego należy wcześniej zaopatrzyć się w bilety, gdyż jak przypuszczają można, widownia będzie znowu wysprzedana.



## OGŁOSZENIA.

## SPADKI.

A. 59/24/7. Wezwanie dziedziców, których pobyt jest niewiadomy. Maciej Smoter zmarł dnia 17. grudnia 1923 w Pasierbcu. Ostatnie rozporządzenie znalaziono. Franciszek Smoter, Anna Juszczyk, Marcin Smoter, Ludwik Smoter, których miejsce pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Niedbacha w Rybku Nowem.

Sąd powiatowy. Oddział I.  
Limanowa dnia 19 marca 1924. 3377

## UZNAJANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 7/24. Edykt. Franciszek Dorosz, syn Jana i Anny, urodzony 12 listopada 1887 w Kozowie, tam zamieszkały, poległ na wojnie jako żołnierz austriacki we wrześniu 1914 w bitwie pod Lwowem. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do trzech miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o nim, a jego się wzywa by dał znać o sobie. 3160

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, 31 stycznia 1924.

T. 532/22/9. Uchwała. W sprawie wniosku Justyny Ludiak ur. Chudeckiej z Mołotkowa o uznanie małżeństwa z Jurkiem Ludiakiem za rozwiązane — wdraża się postępowanie po myśli § 9 ust. 4. z 16 lutego 1883 Nr. 20 dzpp. I zarządza się publicznie ogłoszenie edyktu z terminem 6 miesięcznym, po upływie którego na ponowny wniosek załadnie rozstrzygnięcie. Obrońcą węgła

małżeńskiego ustanawia się adwokata dra Partyckiego w Stanisławowie. 3495

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 20 maja 1924.

T. VI. 224/23. Kalicki Wojciech, rolnik z Filipowie (Brzesko) przydzielony 1915 do 32 pułku strzelców nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, ażeby udzielił wiadomości o zaginionym Sądowi. Wojciecha Kalickiego wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15 grudnia 1924 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3411

Sąd okręgowy  
Kraków, 12 maja 1923.

T. 572/6. Bazyli Miško, urodzony w Lubieniu 1876, jako Jeniec zmarł w Moskwie 1917, celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi, albo adw. drowi Schwarzowi we Lwowie. 3469

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 15. marca 1924.

T. VI. 465/23/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Białota Michał, rolnik z Podegrodzia (Bochnia), przydzielony 1914 do 13 pp. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie aby udzielił Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 3408

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VI.  
Kraków, dnia 31. marca 1924.

T. VI. 379/23. Marja Sobolowa, właścicielka z Ciszowy, wyjechała około 1910 r. do Ameryki i od 1913 nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej za zmarłą, ogłasza się wezwanie aby udzielił Sądowi wiadomości o niej i wzywa

ja, aby przed tym Sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. czerwca 1925 rozstrzygnie wniosek

Sąd okręgowy, Oddz. VI.  
Kraków, 15. listopada 1923. 3403

## FIRM Y.

Firm. 200/24. A IV. 114. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A wykreślono: Siedziba firmy: Kraków Dz. XXII. ul. Nadwalska 1. Brzmienie firmy: Amsterdamski i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel szmat, starego żelaza i odpadków szkła, sukna i papieru, skutkiem rozwiązania spółki w dniu 5. grudnia 1923 i zwinienia przemysłu. Dzień wpis: 14. lutego 1924.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.  
Kraków 14. lutego 1924. 3172

Firm. 1586/22. W rejestrze handlowym wpisano dnia 8 stycznia 1923 Włościańska Spółka handlowa w Gorzycach, następujące zmiany. Wystąpił członek za rządu Adam Grzywacz. Wybrany Członkiem Zarządu Jan Mazur, w Gorzycach

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 23 grudnia 1923. 3116

UNIEWAŻNIA SIĘ zaginione świadectwa gimnazjalne Jarosława Herasymowicza, urodzonego w r. 1899 w Bielawcach, pow. Brody. 3475

BIURO NIEMCZYŃOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1561, poleca Francuski na wakacje i stałe, łony Polki, Niemki, pielęgniarki niemieckie, wszelkie siły nauczycielskie, urzędnicze, oficerów w gospodarstwach, lasowych, wszystkie kategorie siły. 3464-7

NADZWYCZAJNE  
WALNE ZGROMADZENIE  
Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” z o. u. we Lwowie, ul. Cicha 5.  
Odbędzie się we wtorek dnia 17 czerwca br. o godz. 6 wieczorem z następującym porządkiem dziennym:  
1) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.  
2) Wnioski  
W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się o godzinie 7 wieczór.  
Ursaki zast. przew. Feliks sekret.

## PREZES KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE

zawiadania, że

## LXIII. ZGROMADZENIE OGÓLNE

Delegatów Towarzystwa odbędzie się w piątek dnia 4 lipca 1924 r. o godzinie 19-tej przed południem w gmachu Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, przy ulicy Basztowej pod l. 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
  - 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o wynikach operacji roku 1923 w poszczególnych działach ubezpieczeń: I, II, III i IV, oraz wnioski Rady Nadzorczej.
  - 3) Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej.
  - 4) Wybór do władz Towarzystwa.
- W Krakowie, dnia 28 maja 1924 r.

3476  
(—) JAN KONOPKA.

## OGŁOSZENIE.

Na zasadzie uchwały Rady Nadzorczej z dnia 30 maja 1924 oraz zgodnie z przepisami § 24 i następnymi statutu Spółki zwołuje niniejszem

## VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Rolniczego S. A. we Lwowie

na dzień 21 czerwca 1924 o godz. 5 popołudniu do lokalu Banku Rolniczego S. A. we Lwowie, ul. Kopernika l. 20 I, p.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności za rok operacyjny 1923.
- 3) Bilans Banku rolniczego za rok operacyjny 1923.
- 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
- 5) Wniosek Rady nadzorczej w sprawie podziału zysku.
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Komisji rewizyjnej.
- 7) Zmiana § 9. i 12. statutu Spółki.
- 8) Wnioski akcjonariuszów.

We Lwowie, dnia 31 maja 1924.

Prezes Rady Nadzorczej

Dr. Adam Głazowski mp.

§ 20. Na Walnym Zgromadzeniu ma prawo być obecnym każdy akcjonariusz osobiście lub przez pełnomocnika, ma prawo zabierać głos i stawiać wnioski.

Prawo głosowania na zgromadzeniu przysługują tylko akcjonariuszom lub ich pełnomocnikom, którzy posiadają co najmniej 10 akcji, przy czym każde 10 akcji daje prawo jednego głosu. Pełnomocnictwo do głosowania winno być pisemne i może być wystawione tak na jednego akcjonariusza, jak i na osoby postronne z tym zastrzeżeniem, iż jeden pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego akcjonariusza. Każdemu akcjonariuszowi, posiadającemu prawo głosowania, wolno zamianować jednego lub kilku pełnomocników z tym tylko zastrzeżeniem, aby równie właściciel akcji, jak każdy z jego pełnomocników był w prawie na zasadzie ilości reprezentowanych akcji wykonywać prawo głosowania. Posiadacze akcji na okaziciela korzystają z prawa głosowania na Walnym zgromadzeniu, o ile najdalej do dnia 4 przed datą Walnego zgromadzenia złożyli swe akcje w kasie spółki, która wzmian za to wystawi im karty legitymacyjne, opiewające na nazwisko deponenta z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających nań głosów.

§ 21. O ile akcjonariusze zamierzają na Walnym zgromadzeniu wykonywać prawo głosowania przez pełnomocników, winni najpóźniej na dni 8 przed terminem zgromadzenia podać do wiadomości przełożenia nazwiska swoich pełnomocników, którzy otrzymają imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości przypadających na nich głosów. Lista uprawnionych w ten sposób do głosowania pełnomocników oraz lista biorących w zgromadzeniu udział akcjonariuszy wywieszona zostanie w lokalu Spółki przynajmniej na dwie godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia. 3477

## I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A.

odbędzie się

dnia 20 czerwca 1924 o godz. 5 popołudniu w lokalu banku we Lwowie przy pl. Smolki 5 z następującym porządkiem dziennym:

- I. Zagajenie
- II. Zatwierdzenie protokołu Walnego Zgromadzenia z 28 września 1923.
- III. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Dyrekcji
  - a) z czynności za rok 1923,
  - b) z zamknięcia rachunkowego za r. 1923,
  - c) z definitywnego obliczenia wszystkich kosztów założenia.
- IV. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego ze zbadania bilansu rocznego i rachunku strat i zysków (§ 40) i odnośne wnioski co do absoltorium.
- V. Wnioski Rady Zawiadowczej:
  - a) co do podziału zysków (§ 57 d)
  - b) co do terminu wypłaty dywidendy.
- VI. Zatwierdzenie kooptacji, względnie wybór nowych członków Rady Zawiadowczej (18 i 57 b).
- VII. Wybór członków Komitetu rewizyjnego.
- VIII. Ustanowienie wysokości marek obecności Rady Zawiadowczej (§ 25) i rewizorów (§ 39).
- IX. Wnioski członków (§ 50 i 51)

Akcyonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni akcje swe jako uprawnione do głosowania złożyć najpóźniej do dnia 5 czerwca 1924 włącznie w jednym z Zakładów głównych lub Oddziałów Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. albo też w Wiedeńskim Banku Związkowym w Wiedniu, Banque Belge pour l'Étranger w Brukseli lub Basler Handelsbank w Bazyleji.

Powsz. Bank Związk. w Polsce S. A.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (6.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych naleyście nie przyjmować się. — Reklamsów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Naleyćność pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbasiewicz.